

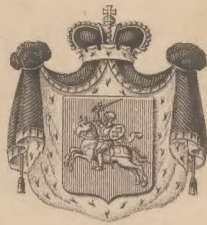


392901
392926

St. Or.



2527 III. 5. 7



Ex-Libris
PODHORCE

AURY GR

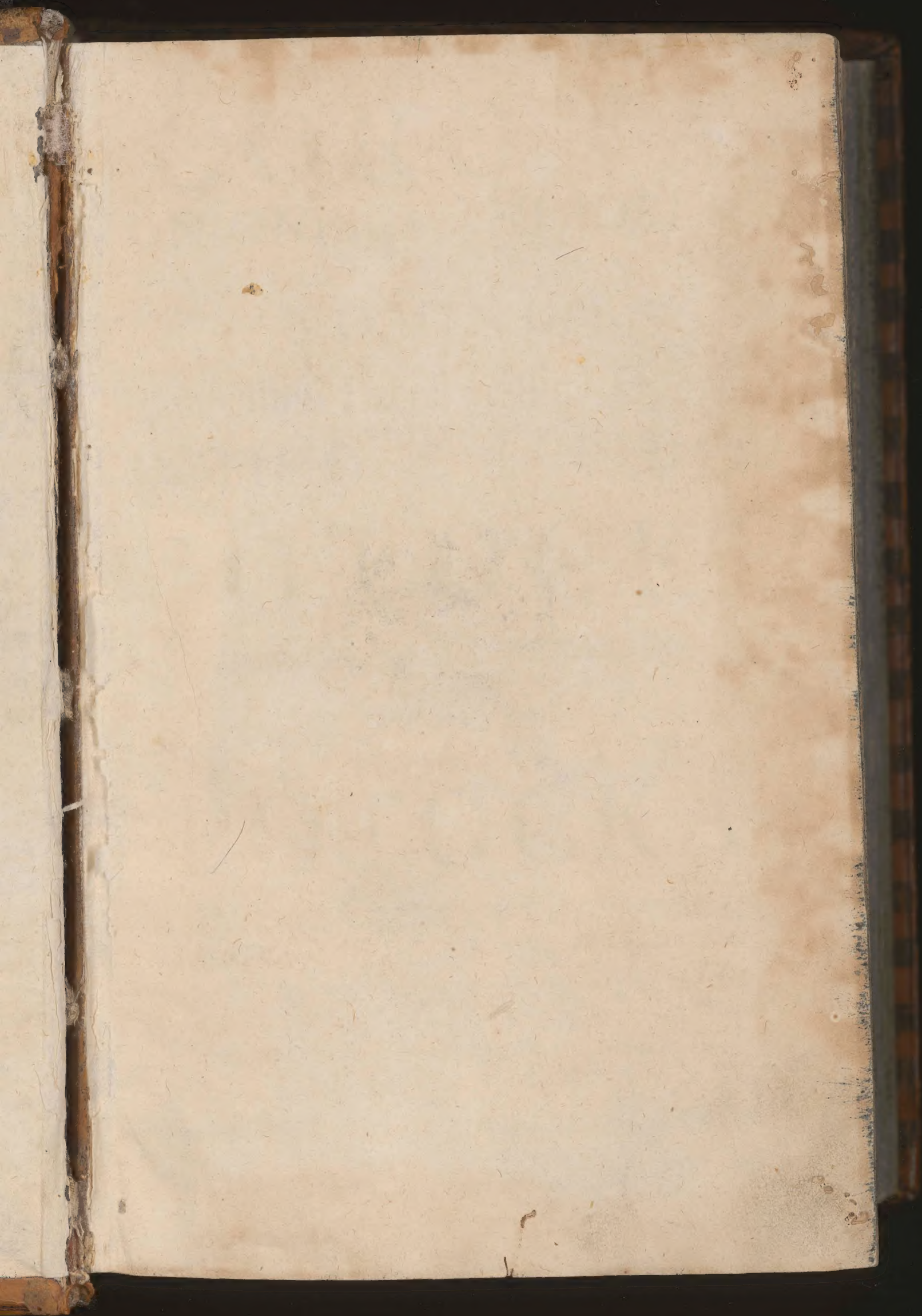


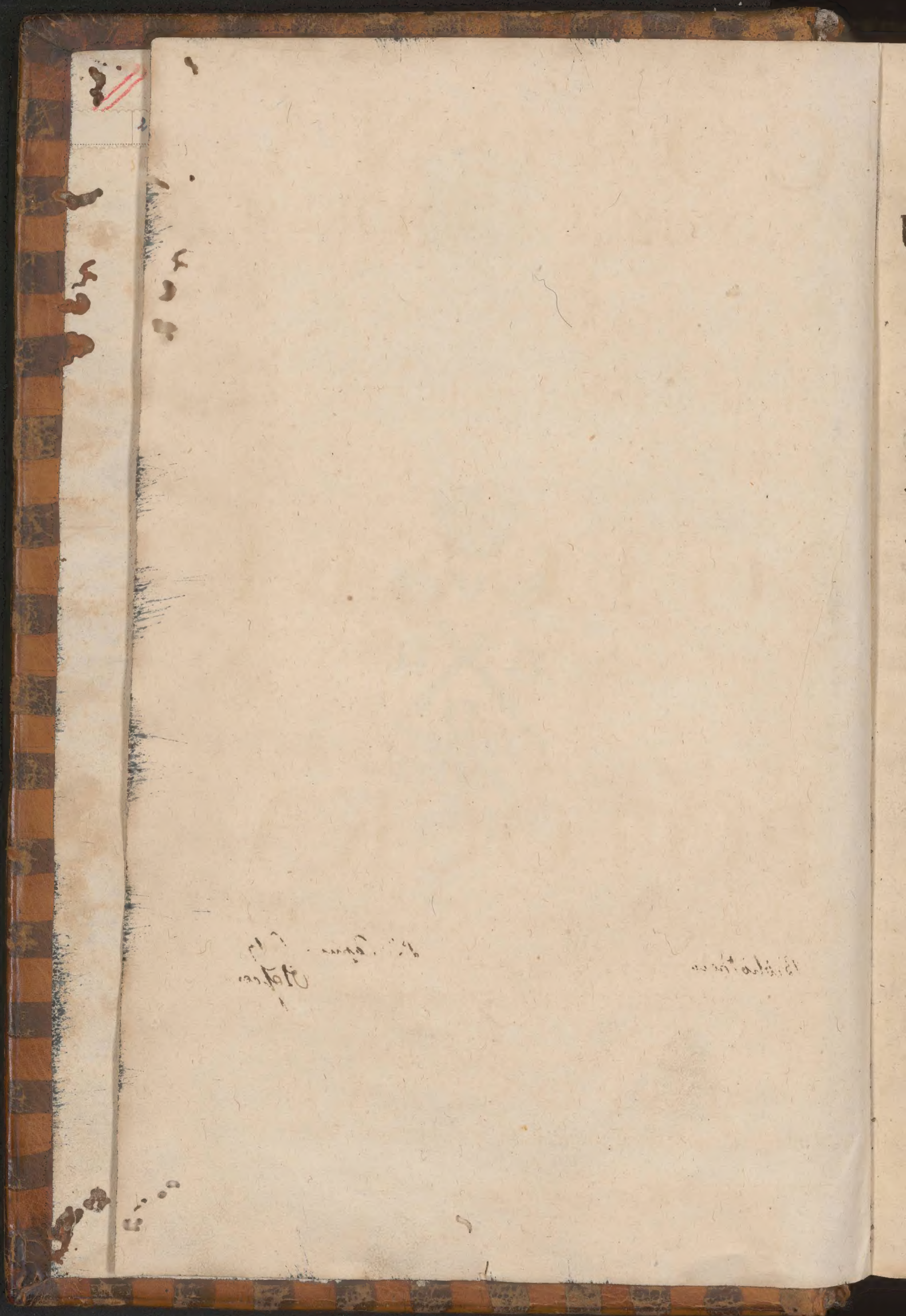
392901

392926

Mag. St. Dr. III

1041

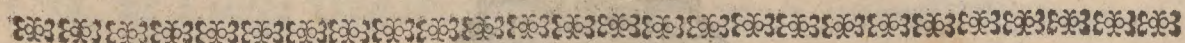




NIESMIERTELNOSC
CNOT
JASNIE OSWIECONEY XIEŻNY
KONSTANCYCY
LUBOMIRSKIEY,
KASZTELANOWEY KRAKOWSKIEY,
HETMANOWEY WIELKIEY KORONNEY,
Ná Pogrzebowym śmierci Theatrum
WYSTAWIONA.

a
JASNIE OSWIECONEY IEYMOSCI PANNIE
ANNIE KONSTANCYCY
LUBOMIRSKIEY,
KASZTELANCE KRAKOWSKIEY,
Dla utulenia serdecznego żalu
Od Collegium Rzeszowskiego Scholarum Piarum
PREZENTOWANA.

Roku 1708. Dnia 18. Czerwca



w WARSZAWIE
w Drukárni Collegium Scholarum Piarum.

JASNIE OŚWIECONEY XIĘZNIE
NAGROBEK.

Vważ! kto pod tym marmorem leży?
KONSTANCYA LVBOMIRSKA
KASZTELANOWA KRAKOWSKA,
HETMANOWA WIELKA KORONNA,
Ziemi wzięta, Niebu oddana.

Zycie śmierci, Imię wieczności,
Łzy Przyaciołom, żalobę Domowi zostawuiąc;
Mężnie iak odważni, roztropnie iak mądrzy,
Świątobliwie iak bogoboyni, umarła.

W szczęściu skromna, w przygodach mocna,
W trudności dzielna, w radzie przezorna.

Pobożności, rozumu, státku, dobroci,
CVD, y PRZYKŁAD.

Zycie swoje Cnot wizerunkiem,
Śmierć obrazem rezygnacyey uczyniła.

W tym tylko śmiertelna, że umarła,
Roku 1707. dnia dwudziestego drugiego,
Sobie, y Swoim ostatniego.

Okropny Grudzień zwarzył kwiat nadobney piękności.
Kto ten Kamień miałsz! Kámieniem będziesz,
ieżeli nad Popiołami KONSTANCYCY
nie westchniesz,

y nie uważysz:

Ze tu y Jásnie Oświecone Xiążetá
gásną.



JASNIE OSWIECONA XIEŻNO

Mościa Panno Káasztelánko Kráková

ZKądże niezdolna tey władzy nábyć może kár-
tá, áżeby serdeczną JASNIE OSWIECO-
NEY W MM PANNY zálość wiákim-
kolwiek Swiátu Polskiemu wystáwiła podobieństwíe.
Sam žal niemym názwány monwą, który sercá ukrzy-
wdzonego westchnienia zwykł opisować, sposóbu nie ma,
żeby myśl oblokły w zálobę, skutecznie mógł ciężkie-
go frásunku umiárkować alterácyę. Dwa okropne wido-
ki ná Kátasálku, śmierć życia ludzkiego Páni nieudz-
ka, stawia. Skrasóna JASNIE OSWIECONEGO
HETMANA Buławá, bez władzy y dzielności leży;
Zgászone JASNIE OSWIECONEY HETMANO-
WEY światło, cmi się w ozdóbie swoiey przy zápalonych
do Pogrzebu ogniách. Razem Ci Oycá y Mátkę, Pierwsze
w Polskim Senacie Jmioná, ostatni grob zábiera. My,
którym się tylko z obligu wdzięczności plákać godzi, nie
zpowinności przyrodzoney Sympátýey, pátrząc ná Fun-
dátorskie pobládfe Purpury, iákby iuz krwi nie máiąc
w sobie, od sáмого zádumienia martwieiem; Twojá Xi-
gęcia Krew w krwáwe tzy obrocona, iak gwałtownie
schngc, y wíednieć musí? Jákoż masz częgo zálować! Teć
to Oyczyzny, te JASNIE OSWIECONEGO Domu
Kolumny były; co teraz ná ich ruínę niewładną pátrzyś.
Te Niebá Polskiego Słońcá; co dziś záchodem swoim, y
Korónę cáłą, y Wáśę Xiążęcą zácmiły Mitrę. Jest zalu
máterya! ále iest y utulenia rostopna uwagá. Jeżeli pra-
wdá, ze Ludzi Wielkich życie, przenosi śmierć, nie zno-
sí; odchodzą tylko z światá, nie zchodzą. Míeyże to JA-
SNIE

SNIE OŚWIECONA WMM PANNA za folgę
w puł umarłego serca swojego; y mądrości wielkiej (kto-
ra Cię przy inszych splendorze Cnot osobliwie zdoła) wy-
perswady racyą: Ze OCIEC Twój Jásnie Oświecony,
lubo się w przyzwoite naturze ludzkiej rozsypał popioły;
Zyie w wieczności dzieł swoich, Zyie w nieśmiertel-
ności Sławy; Zyie w pamięci obronionego nie raz Zwy-
cięskim orężem Chrześcijańskiego świata; Zyie w Krwi
JASNIE OŚWIECONYCH XIAZĄT:
JERZEGO STAROSTY BOHUSŁAWSKIEGO,
JANA KAWALERA MALTANSKIEGO,
ALEXANDRA STAROSTY SMOTRYCKIE-
GO, MARIANNY PODCZASZYNEY KO-
RONNEY, ELZBIETY y URSZULI, Dam łatami
młodych, przymiotami sędziwych; Zyie w JASNIE
OŚWIECONEJ WMM PANNY Sercu, kto-
rey Serce swoje osobliwszym respektem dzielił, y godną
większego kochania, uprzeymiej kochał. KONSTAN-
CYA MATKA, w samym tylko śmiertelną pokazuje się
ciele, ktore ludzkiej skążitelności ruinuje prawo; co
zás nad ciało wspaniałszego jest náumysle, nad tym śmierć
ani zepsonanie, zwierzchności nie ma. Cnota, sława,
honor, dobru pospolitemu świadczone przysługi, y dla
czego wielkie bez zadržożenia poumierály Linie, zo-
stąg od pogrzebu nie ruszone. Ktorey CNOT NIE-
SMIERTELNOSC kiedy JASNIE OŚWIE-
CONEJ WMM PANNJE oddaie, w Niey sobie, zmár-
łej Fundátorki dziedziczną obiecune protekcyą,

Jásnie Oświeconey Nászey Wielce
Mościey Panny, y Dobrodzieyki

ROSTROPNOSC.

Zrzodło Cnot ROSTROPNOSC,
SRENA WIE domowa,
KONSTANCYCY dziedziczna,
HETMANOWEY własna.

Rozumu żrzenicá!

Chwalebnym dziełom zamierzonego ząwſze upatruie celu.

W ſwiątobliwoſci intencyi, w ſędziwoſci rad,
w mądrym rozſądzaniu

Bogoboyna, Przezorna, Głęboka.

Kązde akcyę rozumnie, wſzyſtkie chwalebnie,

Do Boga Terminu ſwoiego wiedzie.

Przyrodzonego, Boſkiego, Ludzkiego Prąwá
iedyny Zafzczyt.

Powážna w rządách, uważna w roſkazách,

Sprawiedliwa w karze, boyna w nagrodzie,

Skuteczna w dziele.

Sumnienie ſwiątobliwie, domowych przykłądnie,

Poddąnych łáſkawie,

na drogę zbąwienia prowadzi.

Tey Miſtrzyni náuką

Vmiála żyć dobrze, co przyſtoyna;

Vmárła pobożnie, co Chreſćciańska;

Zyie w afektách Przyiaćioł, co nieſmiertelna,

Ząwſze ſtáteczna w cnoćie

K O N S T A N C Y A.

A

POBO.

POBOZNOSC.

POBOZNOSC

w Imieniu KONSTANCYCY státeczną,
w SRENIAWIELVBOMIRSKIEY niezgruntowaną,
w Purpurze XIAZĘCEY wstydliwą,
w Powadze SENATORSKIEY bogomyślną,
w Dzielności HETMANOWEY niebo zwyciężającą,
ná tym czytasz marmurze.

w Parę KONSTANCYCY Pobożność HELENY
złączyła.

*Pierwsza w Koronie Páni; naywiększy honor kładła,
poddane Wierze skłonić serce.*

WIELKA HETMANOWA,
Naywyższego BOGA modlitwą konała.
Niezwyciężona w strzelistych afektach HEROINA,
Politykę światá, w pokorne przed Bogiem uklony,
Miękkosć delicyi,

w twarde vmartwienia zamieniła.

ná prywatney z Bogiem konferencyey.

Senatorskich publik trudności ułacniała,

wprzód w Kościele supliką,

niż w Gábinecie rádą.

Wszystkim Cney HETMANOWEY sprawom
Pierwsza myśl o zbawieniu hetmániła.

Edita Angielska,

w żarliwości ku Bogu.

Fránciszka Rzymfska,

w myślách o Bogu.

Izábella Portugálska,

w státeczności przy Bogu.

SPRA-

SPRAWIEDLIWOSC.

Bogu miła, ludziom potrzebna,
w Niebie pokoy, ná ziemi sąd czyniąca
Cnotá.

KONSTANCY EY
nie odmienną státecznością,
LVBOMIRSKIEY

godną sławą,
HETMANOWEY

wáleczną powagą,
KASZTELANOWEY
wspaniłą godnością,
Nieoszaczowany Talent.

Ktorym

Niebu zawsze we wszystkim doskonałe,
Afektom rozumnie, interessom sprawiedliwie,
Przyjaznym hoynie, nieżyczliwym szczodrze,

Ubogich Dobrodzieyká,

Pobożnych Mátká,
Vczonych Fundatorká,
Sług y Synow Páni,
Miary, czasu, liczby nieráchuiąc
wypłaciła.

Y iuz nic nie winná,
gdy ośtatni dług oddała,
Bogu wracając Duszę sprawiedliwą

ME-

MĘZNOSC.

HEROINA

w trudnościach dzielna,
w zabawach łacna

w smutku wesoła, w odmiánach iednaká,
w przeciwnych śmiała, w przykrych łagodna,
Wszędzie mężna KONSTANCYA.

Jak ná piorun, tak ná pogodę szczęścia,
oko klárowne mając,

Nigdy tam y nie farknęła,
gdzie naytwardsze do łez, miękzyć się płaczem
musiały żrzenice.

Pokarm Męstwá trudność.

Cukier w piołunie, życie w śmierciách,
theatrum w cíaśności, łód w puł morzá

Mężny sobie znajdzie, y uczyni.

Pomiarkowanie w godnościách, co trudna;

Skromność w wysokiey fortunie, co wielka;

Státeczność w nieszczęściu, có więcey niż ludzka;
Záchowała.

Mężnie honoru Boskiego bronić,

Dzielnie krzywdy dárować,

Odważnie boiáźnią gárdzić,

przy żarliwości, dobroci, śmiałości, umiała.

Sáma Smierć

ktora nayzbroynieyzych woiuie,

Tarcz y dyámentowy puklerz

w Męstwie KONSTANCYEEY znalazła.

Dána od Niebá, oddána Niebu,

Nie zeszła, ále odeszła.

RESY-

REZYGNACYA

Do woli Boskiej.

Początek życia w terminie, termin w początku,

Początek y termin w Bogu,

Stąteczną wolą, wolną stątecznością ugruntowała

KONSTANCYA.

Niebu: ziednoczeniem z wolą Boską, światobliwie;

Światobliwości: umiarkowaniem siły, mądrze;

Mądrości: poddaniem rozumu, doskonałe;

Równym: wzajemnym poszanowaniem, przykładnie;

Sługom: dykretną władzą, łaskawie;

Poddanym wrodzoną dobrocią, miłosiernie;

Wszystkim: cnot zgromadzeniem, godnie iásniała,

Jásnie Oświecona

LVBOMIRSKA.

W ponizeniu wspaniała,

w honorze unizona;

Nieszczęściem nie zwalczona,

szczęściem nie wyniosła;

W upadku stąteczna,

w podwyższeniu nie chępliwa;

W poćiechách bez tryumfu,

w smútkách bez lámentu;

w Sławie nieśmiertelna, w śmierci niezwyciężona

HETMANOWA;

Tu pod tym marmurem

Hetmańską Godność, Senatorskie Purpury,

Xiążące Mitry,

z śmiertelnym zgadza popiołem,

z wolą Boską wszędzie się zgadzająca.

B

VMAR.

UMARTWIENIE.

Zastánow umyśl przy tym Kámieniu!

Cudny, oko y uwagę zábiera Widok.

Roskofs w utrapieniu,

Delicje w boleści,

Sáma Cierpliwość wesóła.

Pieszczone ciało, okrutny ná siebie tyran;

Nieiedzeniem karmi, słabością umacnia,

zdrowi ranami Duchá.

Augustá w Purpurze, Paula w włosięnnicy,

Kornelia w dostátkách, Marcellá w umartwieniu,

KONSTANCYA.

Wszystkie wygody mając,

w iedney korzyśta niewygodzie.

Przez pósty, ná gody Niebieskie weszła;

przez niespania, wieczny spoczynek wzięła,

przez pokorne klęczenia, ná thronie Chwały usiadła.

Przy Senatorfkich publikách

táiemne umartwienie.

Przy próżności świata

pełna świętey surowości dla niebá karność.

Znowu

Stań! przy tym mortyfikacyey Kámieniu!

Komu roskofzy smakuie miękkość.

á obacz!

ze: y pod różą ciernie,

y pod miodem żądło,

y pod złotą suknią żelazna bydz może ośtrość.

EDV-

EDUKACYA

JASNIE OSWIECONYCH XIAŻĄT.

Pierwszą życia Jutrzenkę
w Słońcu Cnot,
JASNIE OSWIECONA MATKA
Wielkiej nadziei Potomstwu kładzie.

Vrodzonych w Xiążęcę purpurze,
na Thron Páńskich przymiotow,
z mlekiem zaraz Kándydatami czyni;
Zeby w DOMU LUBOMIRSKICH
álbo Xiążęce, álbo Krolewskie tylko Akcye
Świat widział.

z Lucyną Pobożność,
z Fortuną Godność,
rowną alternatą pod okiem przezornej MATKI,
Chwalebnych Krwi y Załug SVCCESOROW
wychowuje.

Nieofzácowane wolney Korony perły,
w Herbowney urodzone SRZENIAWIE,
iako sobie Máieštaty ważyć,
Senaty szacować miały;
w pierwszej ZRZENICY Domu
Iásnie Óswieconym JERZY M obaczyły.
Trzech Synow w naydoskonalszym błogosłáwiestwie,
od Niebá wzięwszy,
nierozdzielną w Hońorách y Fortunách Troycę,
iedyney Niebá opiece poświęciła.

Cztery Gracye *Jásnie Óswiecone* CORKI urodziwszy,
wszystkich Cnot pięknością ozdobiła;
Życie ná przykład, śmierć ná żal, zostáwuiąc.

HOY-

HOYNOSC. KONSTANCYA

Wielkiemu Kōstantynowi w szczodrobliwości równa.

Bogu ná chwałę,
Kościołom ná ozdobę,
Vbogim ná iálmuzny Páńskie wydawszy dośtátki,
Ośtátni Skarb drogiey duszy
Oddála Niebu.

*Sierotom więcej niż Mátka;
Ubogiem więcej niż skárbnicá;
Ukrzywdzonym więcej niż nagrodá;
Nic nie máiącym więcej niż wsystko.*
Depozyt ley był naykochánfzy
RĘCE CHRYSTVSOWE;

Ktorego

w nágich odziała, w łaknących nákarmiła,
w odrzuconych przyięła,
Szczodrze, łaskawie, ochotnie.

Bog ktory wsystko ma,
od Tey w Swiátnicach swoich zbogácony Páni.
Z nim się Substáncyá hoynie,
Affektámi żarliwie,
Sercem cále dzieliła.

Niebo sobie kupiła w życiu, przy śmierci wzięła.

Bogu Wierna, y Szczodra;
Oyczyźnie Potrzebna, y Zyczliwa;
Przyiáćiołom Szczera, y Poufała.
Wszystkim śmiercią swoją żal zostáwuiąca
KONSTANCYA.

ŁASKA WOSC.

Słodka Dobroć

w gorzkich łzach pogrzebiona,

Pod tym leży marmurem.

Słowem prawdziwa, rzeczą skuteczną.

w słowie y rzeczy iednąką.

Zalu nad śmiercią swoją nie pozwala,

ktora żal w żyjących cieszyla

Łaską dobrotliwie, sprawiedliwością roztropnie,

Miłosierdziem szczodrze.

Rzadka zgoda Łaskowości z Potencją;

Tu, iak rodzone Siostry, nigdy się nie wadząc,

Powagę przy wspaniałości,

Miłość przy dobroci, u wszystkich otrzymały.

Piękny w Purpurze Kándor,

Piękna w Kándorze Purpura;

Kiedy się y boiemy kochając,

y kochamy bojąc,

Pánskiey łaskowości.

Każdemu przystępna bez czekania;

Ochotna bez odmowy;

Służąca bez prywaty;

Przy Zabawach łacna, przy Powadze społeczna.

Miedzy trzema Łaskami,

Czwartą położ KONSTANCYĄ.

Iezeli się nie mylisz?

gdyż Pierwszą bydz powinna,

wszystkich łask iedyna Páni.

OBECNOSC BOSKA.

Serce z Bogiem łączy,
oczu od Boga nie dzieli
OBECNOSC BOSKA.

Cnota, albo jedna pod Słońcem, albo cnot wszystkich
Słońce.

Pierwsze ma na ziemi błogosławieństwo Niebá,
kto przed widzeniem w Oyczyźnie,
już widzi na wygnaniu
patrzącego w najsłabsze akcyę Boga.

Oko spraw, Zrzenicá myśli ludzkich;
w ciemnościach obaczy, w dalekości dosięże;
w głębokości równość, w zamknięciu otwartość uczyni.

Tak w **NAYWYZSZEGO** oczach
WIELKA HETMANOWA chodząc,
rowno z zrzenicą oká Praw Boskich strzegła.

*Piękność bogoboynych uczynków
w tym sobie wystawiała Zwierciedle.*

Daleka od obrázy,
bo bliska obrázu istności Boga.

A przyznać, że zawsze z Bogiem,
w ustach przez wspomnienie, w sercu przez łaskę,
Wszędzie przez przytomną **O B E C N O S C.**

Dla tego nic nie czyniła,
coby *Kochaniu Naypiernwsemu* niechętnie,
Piękności Nádprzyrodzoney niewdzięczne,
Pánu Zastępom nie posłuszne było.

Nigdy od Boga nie odchodząc,
y teraz do Boga poszła.

BOIAZN BOSKA.

MIŁOSC BOG.

Kochać się każe, ále chce y boiaźni.

Dufzá kochánia boiaźn,

Kochánie boiaźni życie.

Dobrze Bogá waży,

Kto w rownym pomiarkowaniu y boiaźliwe kochanie,
y boiaźn kochájącą kładzie.

KONSTANCYCY Serce

przećiw trudnościom, twarde;

przećiw nieszczęściu, dzielne;

ná ruiny, uporne; ná śmierci, mężne;

Samego Bogá zwycięża boiaźn.

Jego Sądow, nie oskárzona;

Sprawiedliwości, niewinna; dekretow, sprawiedliwa;

gniewu, w przyiaźni będąca,

zawſze się bała

HETMANOWA.

Nie dla kary, iák niewolnica;

nie dla zapłaty, iák sluga;

dla miłości, iák Corka;

zeby Dobroci nie rozgniewać,

Kochánia nie urążyć,

Ligi świętey nie rozerwać.

Heroiczne akty, odważne uczynki,

dzielne Cnoty, z Boską boiaźnią łącząc,

bezpiecznie ieſt złączona z Bogiem.

Dáleka od boiaźni, bliska łaski.

PAMIĘC ŚMIERCI

Pewna niepewność,
y znowu : nie pewna pewność śmie

Naypewniejszy umrzeć ;
nayniepewniejszy kiedy.

Zawsze się tego uczą , a nigdy nie umieją

Śmiertelni ludzie.

Szkoła w nas, nauka nad nas; czas ieden, a który ?
nikt nie zgadnie.

Vmiała, iak tę trudność łączyć;
Wiedziała, iak tę niepewność zprawdzić;
Dofzła, iak tę naukę zrozumieć;
y w życia , y w śmierci sprawach
godna nieśmiertelności

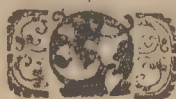
KONSTANCYA.

Pierwszą codziennie pamięć o dniu ostatnim miała;
Gabinet z grobem, Purpurę z całunem ,
Godność z ziemią równając
Uważnie , potrzebnie , świętobliwie.

Zeby zawsze

BOGŃ, ferce, cnotą, wdzięcznością, godnie;
Sławie, akcyą, dzielnością, Imieniem, nieśmiertelnie;
Honorowi, fortuną, władzą, powagą, *wspólnie* żyła,
Sobie co moment umierała
pamięcią śmierci.

Dla tego Pamięć Iey
w błogosławieństwie; iak sprawiedliwych.
w dziedzictwie Niebá; iak wybranych.
w Koronie wieczności; iak przeznaczonych.







5101019765

Biblioteka Jagiellońska

